

That was easy! Okej, załóż buty do golfa, bo nie wyjdziemy stąd żywi. SB Maffija

Wpadłem tutaj zrobić sajgon, nie myl z Carenardem
Mam straszną frajdę, mój psycho-fanbase działa jak Hiden
Nie mam żadnego planu, powiedz to tamtym chłopakom
Jak mnie nie widać, latam z Mediolanu do Monako
Ot tak, o, wczoraj byłem w Rzymie zjeść pizzę
Dziś jestem gdzie indziej, mój rap to seks w windzie
A jak mi nie wyjdzie, chociaż skończę z Breitlingiem
Každy dzień jest treningiem, czuję się jak Devin the Dude
Lu-lu-lu-lu-luz, luz, latam po scenie jak po Val di Fiemme
Hu-hu-hu-hu, nigdy nie będę dla nich łatwym celem
Napisz mi na grobie, że byłem raperem
A dało mi to żądzę i obrzydzenie
Ludzi, którzy robią za alignement
Więcej panczy niż Ali z Frazierem na czele
Bomaye, albo się nie przejmuję tobą albo kumasza mnie
To, co robiłem dotąd, to jest prowo
To jest prowo
To jest prowo, bujaj się

Moi fani są sajko, bla-ka-bla-ka-bla-ka-bla-ka
Dawaj banknot, łajzo, jaka praca, taka płaca
Zdarte gardło, hardkor, nasze koncerty to Jackass
Jackass, Jackass, to nie dziwi po tych trackach

Moi fani są sajko, bla-ka-bla-ka-bla-ka-bla-ka
Dawaj banknot, łajzo, jaka praca, taka płaca
Zdarte gardło, hardkor, nasze koncerty to Jackass
Jackass, Jackass, to nie dziwi po tych trackach